Młodzież Katolicka

Dwutygodnik dla katolickiej młodzieży pozaszkolnej

Gotów! Bogu służ!

Redakcja: Katowice, Marszałka Piłsudskiego 58

Bezpłatny dodatek „Gościa Niedzielnego"

Nr. 6 Katowice, 19 marca 1933 Rok VIII

Nasi czarni bracia.

Uganda jest krajem wiecznej wiosny. Nie zna zimy ni mrozów, tylko bezustannie kwitnace płomienne kwiaty, śpiew barwnych ptaszków, drzewa bananowe, które nigdy nie przestają rodzić owoców. Ale Uganda zna jęk męczenników. W roku 1886 poległo ich dwudziestu dwóch pod mieczem katów i na stosie. Najstarszy z nich miał 25 lat. Byli wszyscy młodzi jak my, druchny i druhowie. Kochali tak gorąco wiarę świętą, którą dopieroco byli przyjęli z ust pierwszych misjonarzy, że woleli umrzeć straszna śmiercią, aniżeli obrazić Pana swego wstrętnym grzechem.

Ówczesny król Ugandy nazywał się Mwanga. Był również młodym, ale już w młodych latach oddawał się namiętnie grzechowi tak szkaradnemu, że mianować go nie można. Pragnął, by paziowie jego, towarzysze jego chłopięcych gier, byli mu powolni. A oni cenili czystość nade wszystko, bo tak ich był uczył biały misionarz, zwiastun błogiej nowiny o Zbawicielu. Józef Mukasa, wierny druh króla i szef dworu, próbował ratować paziów przed żądzą króla. Gdy król kazał jednego z nich wołać, on wyprawiał go gdzieindziej, i posłowie wracali z wiadomością, że młodzieńca niema w domu. Szło tak przez pewien czas. Lecz wnet król spostrzegł, że czynią mu przeszkody zwolennicy wiary chrześcijańskiej. Któż jest królem? Czy on Mwanga, czy Katonda, Bóg białych? Zaczął więc prześladować swego najlepszego przyjaciela Mukasę. Wkońcu wydał go w ręce kata. Miał być żywcem spalony. Tylko przychylności kata zawdzięczał, że poprzednio ucięto mu głowę. Zrana przyjął Komunję św. Kiedy przyjaciele chcieli mu ułatwić ucieczkę, odparł mężnie: Czy myślicie, że umierając za religię moją, myślę uciekać? Bynajmniej! A przed samą śmiercią rzekł do kata: Umieram niewinnie. Powiedz Mwandze, że mu wybaczam, ale że powinien żałować czynu swego, bo oczekuję go przed sądem Katondy.

Król z szyderstwem przyjął ostatnie słowa przyjaciela, ale w sercu jego zabobonnem zamieszkała odtąd trwoga. Wylewaniem krwi usiłował zagłuszać głos sumienia.

W tej samej nocy, w której dusza Józefa Mukasy uleciała ku niebu, misjonarz miał liczne odwiedziny. Czarne ręce pukały do drzwi jego i prosiły o chrzest św. Wiedzieli, że czeka ich walka śmiertelna za przekonania katolickie. Dotychczas byli katechumenami. Odtąd już dusza ich, uwolniona przez świętą wodę z pęt grzechu, będzie mogła swobodnie opuścić umęczone ciało.

W maju roku 1886 doszło do katastrofy. Mwanga, targana zdrożną namiętnością i rozwścieczony oporem chrześcijańskiej młodzieży, zwołał wielką radę. Właśni ojcowie paziów, najmożniejsza szlachta, płaszcząc się przed potworem na tronie pochwalili jego postanowienie. Chrześcijańscy paziowie będą spaleni. Wiążą im ręce i nogi. Z trudem mogą się poruszać, stawiając drobne kroki. Gdy wychodzą z pałacu króla, najmłodszy, trzynastoletni Kizzito, cieszy się po dziecięcemu, że tak zabawnie kuleć muszą. Milcząc rusza pochód męczenników. Nie wyją ni płacza, jak tego wymaga zwyczaj od skazanych na śmierć. Królewska godność Dzieci Bożych nadaje im powagę i majestat pomimo młodzieńczego wieku.

Miejsce kaźni jest oddalone o 60 kilometrów. Daleka to i bolesna droga na Golgotę afrykańską. Pogański obyczaj wymaga, by ciała kilku ofiar ją znaczyły. Są niemi Atanazy i Gonzaga. Pierwszego przebijają lancami i rozsiekują ciało na kawałki, drugiemu ucinają głowę.

Cały tydzień musieli młodzi męczennicy czekać na chwilę ostatniej męki. Leżeli mocno skrępowani i dodawali sobie odwagi: Odwagi, druhowie, chwila śmierci za Chrystusa zbliża się! Przyjaciele nasi są zabici i dostali sie do Jezusa Chrystusa. Zostańmy stanowczy, to i my dojdziemy! Nie opuszczali nigdy modlitw rannych i wieczornych, ani różańca. A gdy kaci pogańscy im urągali, odpowiadali: Gdybyście byli poznali jak my, co to jest wiara, wierzylibyście tak samo.

W siódmym dniu zadudniły bębny drzewne. Poganie rozpoczęli szatańską ucztę radości przed wykonaniem wyroku. Kilku paziów odosobniono, aby ich na ostatnią wystawić próbę. Żegnają się z resztą:

— Do widzenia, przyjaciele! Za godzinę zobaczymy się w Niebie!

— Tak, tak, do widzenia u dobrego Boga!

Maty słomiane są śmiertelnemi koszulami męczenników. Porzucono ich na ogromnym stosie. Czerwone języki zaczęły lizać swoje ofiary. Jak sztandar żałobny stanął nad miejscem kaźni wysoki słup czarnego dymu. Niebo otworzyło sie i przyjęło weselny orszak bohaterskich dusz młodzieńczych.

Smutny był los prześladowcy. Dwukrotnie wygnany z państwa swojego, musiał jak żebrak szukać schronienia u misjonarzy. Wkońcu został aresztowany przez Anglików i w łańcuchach prowadzony przez wszystkie wsie swego dawnego królestwa. Zmarł zapomniany i opuszczony na jakiejś wyspie wśród oceanu, mając tylko 34 lata. Mukajjanga, pierwszy z katów, zmarł straszną śmiercią jak ongiś król Antjoch, morderca braci machabejskich. Ciało żywcem mu gniło i odpadało kawałkami. Ryczał z bólu jak dziki zwierz. Inny kat,

W dniu zacnych Imienin i Konsekracji Biskupiej śle młodzież S. M. P. Jego Ekscelencji Najprzewielebniejszemu Biskupowi Wojsk Polskich

Ks. Józefowi Gawlinie

z głębi serca najszczersze życzenia, by Pan Bóg raczył nadal błogosławić działalności Jego dla dobra Kościoła i Państwa.

S. M. P. tracąc nadzwyczaj gorliwego Protektora smutnie patrzą na odejście Jego. U wszystkich jednak przeważa radość, że godności tak zaszczytnej dostąpił dzielny syn ziemi śląskiej, który złotemi zgłoskami zapisany jest w historji Związku Polskiej Młodzieży jako Założyciel, Patron i Protektor S. M. P.

W imieniu druhen i druhów

Zarząd Zw. Mł. Pol.

Senkole, wypadł podczas podróży z łodzi i został pożarty przez krokodyle. Katikiro Mukasa, główny podżegacz, poległ podczas rewolty muzułmańskiej. Nie było czasu, żeby go pochować, tak że psy pożerały ciało jego. Brat jego zebrał resztki ciała i pochował je pod szałasem pogrzebowym. Muzułmanie wykopali szczątki i spalili je. Raz jeszcze brat zamordowanego zebrał popiół jego, raz jeszcze wystawił mu szałas. Błyskawica zniszczyła jego dzieło. Jeszcze trzykrotnie wystawiono podobne szałasy, które miały służyć jako schronienie dla duszy nieboszczyka, ale trzykrotnie ogień je strawił. Sprawiedliwość Boga chciała w ten sposób pokazać, że żyje i czuwa.

Dziś Uganda jest kwitnącym krajem chrześcijańskim. 161 misjonarz, oraz 50 tubylczych kapłanów pracują nad duszami, których jest już 300.000. Naprawdę: Krew męczenników jest nasieniem nowych chrześcijan. Dnia 6 czerwca 1918 Ojciec św. wyniósł czarnych naszych braci z Ugandy na ołtarze jako błogosławionych.

Jaka z tego, coście czytali, drodzy druhowie i druchny, dla nas nauka? Ta, że powinniśmy prosić Boga o podobną miłość dla wiary katolickiej i dla Kościoła, jaką mieli nasi czarni bracia w Ugandzie nad kwiecistemi brzegami jeziora Njanza. Modlić się chcemy, żeby i nasze serca były zdolne do najwyższego polotu. Dopiero gdy ideał nasz będzie nas parł do zupełnego poświęcenia wszystkich sił a nawet życia, dopiero wtedy SMP. będzie „legją śmierci“, na której Papież będzie mógł bezwzględnie polegać.

Śląska gleba woła.

Niedługo już, a wiosna w swej zielonej szacie zstąpi na ziemię, a z nią, jak pod czarodziejską różdżką, wszystko zakwitnie życiem. Pola i ogrody zaroją się od pracowników, a wśród nich druchny i druhowie konkursistki, jak te pilne mrówki, z „kopaczką“ w ręku szykować będą pólka i grządki do zasiewu. A później, po ukończeniu pierwszej pracy, codziennie pobiegną do ogródka, by zobaczyć, rychłoli zakwitną kochane kwiateczki, by móc je zebrać i ozdobić niemi ołtarz Najświętszej Panienki.

Niestety, zamało w tym roku stanie do pracy konkursowej tych mrówek. Dlaczego, druchny, druhowie u was tyle obojętności dla tak szlachetnej pracy na zagonie ojcowskim? Czy nie kochacie tej waszej ziemi rodzicielki, która karmi? Czy nie kochacie domu rodzinnego, że nie staracie się o jego upiększenie? A może wam się zdaje, że tą pracą swoją niewiele zdziałacie? Spojrzyjcie tylko wokoło siebie, gdy nadejdzie skwarne lato, czy nie ujrzycie szumiących łanów kukurydzy, wzorowych ogródków warzywnych, prześlicznych kwiatów? Czy was to nie napawa radością i dumą, że wszystko rozpowszechniło się dzięki waszej pracy w p. r.? Dużo już zrobiono, ale nie tyle, by ręce bezczynnie założyć; jeszcze wiele, bardzo wiele jest do zrobienia. Stańcie więc do pracy, druchny i druhowie wszystkich wiejskich SMP, a szczególnie wy, któreście i którzyście jeszcze ani razu nie stanęli do pracy p. r. na apel Związku. Nie wymawiajcie się, że nie wiecie, jak się do pracy konkursowej zabrać, wszak Związek w Katowicach chętnie pośpieszy wam z radą i pomocą.

Bierzcie się do roboty, bo młodości nie przystoi bezczynność, kształćcie się, pracujcie, a owoce waszych starań i wysiłków niech będą Bogu na chwałę, a Ojczyźnie na pożytek.

Przystępujcie do konkursu,
Z dobrą chęcią, bez przymusu,
Wszak nas woła śląska gleba,
Że jej dużo jeszcze trzeba,
By wydały większe plony
Kochane nasze zagony.

Postno godka.

Wy myślicie, że mie eny błozna po głowie lotajom. Pokoża Wom, że nie zawsze mocie prawie. Dzisiok połozprawiomy se trocha inaczej, jak zwyczajnie, tak, jak sie na ten post przynoleży.

Już chnet trzy tydnie, jak my wdepli w ten Wielki Post, ale podwil łon jeszcze trwo, nie bydzie za nieskoro, jak se małowiela rozwożymy ło tym poście.— Aże zgroza człowieka biere, jak widzi, jak sie to ten Wielki Post łobchodzi. Niema tu godki ło tym poście łod miynsa, bo tego i tak już wiela niema; ale po nicem nie poznołbyś już terozki, że ten cas wielkopostny — to mo być cas pokuty i poprawy i — jak to padajom — tego życio bardzi wewnetrznego. Ten post wyglądo, jak kożdy inkszy zwycajny cas. Czy to jest piyknie? A przecaż my som katolicy, a nie żodne masony abo inksze bolszewiki i przecaż c o s i k muszymy zrobić, żeby sie mogło nazywać, że łobchodzymy Post.

Hołda piyknych książek już jest napisano ło tem, jak ten świety cas łobchodzić. Jo Wom sam ino ło niekierych sprawach łopisza, coch som poczytoł. Dejcie pozór, druchny i druhowie! Co my mogymy zrobić w tym poście lo Pana Boga? — Kożdy może ponieść lo Niego jakieś małe ofiary. Bez ten przykłod: ktosik kurzy ciegiem rarytaski, jak kumin przy maszynie tóż na cas postu może zrobić ofiara i przestać kurzyć. Jakby to ani z kryje nie szło, to może spróbować aby myni kurzyć, np. zamiast 10 rarytasków ino 4 na tydzień. (Tam jeszcze dziś, przy tym św. Józefie moga Wom to przebocyć, mom stracić; ale łod jutra zacynomy!) Abo inkszy przykłod: Jakiś druh jest straśnie gupi za ping-pong'iem; tóż w poście może roz i drugi, prawie kiedy mo nojwiększo chetka, ponieść ofiara i nie grać. Abo jeszcze inaksi: Kieroś

tam druchna rada bombony gryzie. Tóż to niema nic takiego (jo som rod szekulada jem) i nie jest żoden grzech, a jednako i z takich dozwolonych rzecy możes zrobić Panu Boga ofiara. Już tu nie godom ło tem, że sie przy takich ofiarach pieniędzy, zębów i zdrowio (przy papierosach) uszporuje, bo już takiego momy dobrego Pana Boga, że sprawio, iż te ofiary, co lo Niego ponoszymy, jeszce nom na profit wyńdom. I wiela, wiela inkszych jeszce rzecy mogymy ofiarować Panu Bogu.

Ale jeszce cosik muszymy zrobić w casie postu. Trzeba se tu przypomnieć, że za dwa tydnie zacnie sie ten wielki rok jubileuszowy. Jakóż moglibymy lepi święcić ten jubileusz, jak nie przez pobożne obchodzenie tych świętych pamiątek Męki Pańskiej. Tóż żeby mi na Gorzkich Żalach, na tej piyknej Drodze Krzyżowej i kozaniach pasyjnych, a potem na ceremonjach wielkotydniowych nie brakło żodnej druchny i żodnego druha. Aby roz moga tu Wos, druchny, pochwolić, bo widza, że Wos na tych piyknych nabożeństwach jednak zawsze dość kupa jest. To sie wszystkim podobo, nie eny mie! Nie zaboccie mi też ło tych kozaniach naszego Nojprzewielebnieszego ks. Biskupa. Czy to nie radość słuchać se w doma kozanio swojego Biskupa? Kto niemo w doma radja, to niech idzie posłuchać do przyjocieli, abo kaj, a ba i w niekierych kościołach ustawili te mefagony (głośniki). Cytejcie też w poście dużo pobożnych książek, bo łone som pokarmem do życio wewnętrznego, duchowego. Przecytejcie se naprzykłod (łosobliwie starsi druhowie i druchny): „Golgota" ks. redaktora Czerneckiego z Katowic. Kłada to na głowa wszystkim bibljotekarzom, żeby ta książka sprowadzili. — Na łostatek chciołek Wom pedzieć, żebyście za te piyniądze, uszporowane na rarytaskach i bombonach łobejrzeli se „Męka Chrystusowa" w Teatrze katowickim. A idźcie na przedstawienie popołudniowe, bo jest tońsze.
Emon.

Telegram: Naszemu Przewiel. ks. Sekretarzowi Generalnemu życa skiż Jego dzisiejszego miana błogosławieństwa Bożego i zdrowio, — a wszystkim druhom i moim kolegom Józkom zasyłom śtyrysta siedmynoście nojlepszych gratulacyj. Podzielcie się.
Emon.

Doniesienia Związku

Ogólne.

Nowe prawo o stowarzyszeniach!

Nowe prawo o stowarzyszeniach obowiązujące od dnia 1-go stycznia 1933, z którego wyjątki drukowano w „Kierowniku". Już się ukazało w wydaniu książkowem p. t. **„Stowarzyszenia i zgromadzenia"** — zbiór obowiązujących w Polsce przepisów prawnych. Jest w tej książce umieszczona także ustawa o zgromadzeniach i łączące się z nią rozporządzenie oraz okólnik. — Cena zł 1,20. Stowarzyszenia zamówienia kierują do Związku.

Zlot w Piekarach. „Czasy są ciężkie, to prawda, ale odległość innych Związków od Piekar jest daleko większa, a jednak młodzież z pewnością przybędzie; „chcieć to móc" mówi przysłowie...!" Zgadnijcie, druchny, druhowie, kto tak pisze?

Związek druchen w Płocku! Podobnie wzywał związek w Tarnowie, na Pomorzu itd. swoje SMP.!

Co za rozgłos o Piekarach naszych, tej „Śląskiej Częstochowie"! A wy córki i synowie prastarej Ziemi Piastowskiej, czy nie lekceważycie sobie przygotowania? Przeczytajcie co pod działem sportowym napisano. A pozatem: czy macie już a) kasę złotową? b) druchny sanitarjuszki, druhów sanitarjuszy? c) urozmaicenia, któremi zabawicie zacnych gości? d) liczbę uczestniczek i uczestników „murowanych"? Tacy muszą składać oszczędności swe do kasy złotowej, z której nic się nie wyda.

Druhowie, druchny! zabierajcie się hyżo do dzieła, będą przecież goście zagraniczni. „Orel" n. p. oficjalnie przyjedzie.

Z okazji Imienin Przewielebnego Ks. Sekretarza Generalnego

Józefa Matuszka,

druchny i druhowie SMP. całego Śląska składają swemu Generałowi

serdeczne życzenia.

Oby Bóg łaskawy zachować raczył naszego Wodza i Przyjaciela jaknajdłużej.

„Bogu służ — Gotów"

Katolicka prasa czeska już dziś poświęca dużo miejsca temu zlotowi!

Fotografje na pamiątkę zwiedzenia przez druhów- żłóbka w Panewniku 8. I. br. można zamówić w Związku; sztuka 30 gr.

Przedstawienia teatralne! SMP. często odgrywają przedstawienia, wybierając sztuki, ubliżające czci SMP. Każda sztuka teatralna, którą SMP chce wystawić, winna być przedłożona do przeglądu patronowi wzgl. ks. Protektorowi.

Obozy letnie. Rokrocznie odbywają się obozy letnie druhów w Brennej. Podobnie jak w roku ubiegłym będą i tego roku okręgi mogły urządzać je w swoim zakresie. Zarządy okręgowe zechcą podać do 15 kwietnia terminy, w których mają zamiar urządzić obozy, ażeby można zrobić plan. Związek dowiaduje się, że nawet poszczególne SMP. chcą zarezerwować sobie termin. Związek traktuje zgłoszenia kolejno. Ponadto należy podać także kierownika obozu.

Kolonje letnie dla druhen odbędą się w b. r. w Łyskach w trzech terminach:

I. od 19. VI. do 10. VII.
II. od 5. VII. do 27. VII.
III. od 21. VII. do 10. VIII.

Opłata za utrzymanie około 2 zł dziennie. Uprasza się, aby Zarządy SMP. jak najwcześniej zgłosiły do Związku druchny, które chcą wyjechać na kolonje. Im wcześniej, tem lepiej! **Ostatni termin do 30 maja 1933 r.**

Dział okręgowy

Dnia 2 kwietnia br. odbędzie się w **Skoczowie** walne zebranie okr. cieszyńskiego **SMPż.** Msza św. o godz. 9,15 w kościele szpitalnym, obrady o godz. 10,15 w Szkole Wydz. Ż. (sala rysunkowa). Oprócz porządku obrad podanego w M. K. 1/33, wygłosi ks. patron Józef Skudrzyk wykład p. t. „Nowe prawo o stowarzyszeniach„

Okręg Pszczyński. 2. IV. br. odbędzie się o godz. 13-tej posiedzenie rady okręgowej w ognisku SMP. Pszczyna, na które zaprasza się także naczelników sportowych.

Okręg Mikołowski. Zarząd Okręgowy podaje do wiadomości SMP. okręgu, że zebranie naczelników sportowych 19-go lutego br. przyjęło uchwałę zarządu okręgowego, aby wpłacać 2 zł startowego od drużyny piłki nożnej zgłoszonej do zawodów okr. a 1 zł od drużyny z innych gałęzi sportu. Kwoty mają być wpłacone na konto związku w Katowicach P. K. O. 300 297. Związek ze swej strony zwraca uwagę, żeby SMP. przy wpłatach sportowego dla okr. — jak wogóle przy wszelkich wpłatach — zaznaczyły na odwrotnej stronie blankietu na co się wpłaca.

Okręg Zorski projektuje na 11 czerwca br. Zlot okręgowy w Żorach. Z okazji zlotu zamierza przeprowadzić regatę kajaków. SMP., które mogłyby brać udział w regacie, niech zgłoszą się do Związku.

Zarząd Okręgu tarnogórskiego składa Wielebnemu Ks. Patronowi Ligoniowi z Wielkich Piekar, z okazji 10-lecia kapłaństwa jaknajserdeczniejsze życzenia.

Kurs organizacyjny dla zarządowców SMP urządza zarząd okręgu tarnogórskiego:

2 kwietnia br. o godz. 10.30 w ognisku SMP w Wielkich Piekarach; Msza św. o godz. 9-tej.

Posiedzenie Zarządu okr. odbędzie się 4-go kwietnia br. o godz. 17-tej w ognisku SMP w Wielkich Piekarach.

Z teki zelatora

Rekolekcje zamknięte dla druchen odbędą się:

w Brzezinach Śląskich od 3 do 7. V. 33; opłata 13 zł;
w Łyskach od 5 do 9. VII. 33; opłata 10 zł.
w Łyskach od 5 do 9. VIII. 33; Uczestniczki kolonij letnich 3 zł.

Dla druhów:

w Brzezinach od 15 do 18 kwietnia br.
w Kokoszycach i Dziedzicach od 3 do 7 czerwca **br.**

Oświata.

„Kierownik" potaniał od 1 kwietnia 1933 r. Prenumerata kwartalna 1 egz. płatna z góry wynosi dotychczas 3 zł. Każdy dalszy egzemplarz kosztuje kwartalnie zł 1,80. Z tego wynika, że Stowarzyszenia, które abonują 2 egzemplarze „Kierownika" płacą na kwartał tylko zł 4,80 (zamiast 6,— zł jak dotychczas). Abonament 3 egz. kosztuje na kwartał zamiast 9 zł tylko zł 6,60. Abonament 4 egz. kosztuje na kwartał zamiast 12 zł tylko 8,40 zł. Przy abonamencie 4 egz. „Kierownika" nie dodaje się jednak jak to dotychczas czyniono 5 egz. darmo Tak znaczna zniżka pozwoli obecnie każdemu Stowarzyszeniu spełnić obowiązek, który nakłada nań art. 2 ustawy (regulaminu) związkowej t. j. abonować dla Zarządu przynajmniej 2 egz. „Kierownika". To też apelujemy do Stowarzyszeń, by wszystkie bez wyjątku abonowały „Kierownika".

W tych dniach Związek wysłał do wszystkich SMP. obszerną ulotkę o abonamencie czasopism i druk. p. t. „Rachunki za czasopisma SMP." Śpieszcie jeszcze dziś z zamówieniem do „Ostoi", która wyjątkowo zaczeka o ile tego dotąd nie uczyniono.

Dział abstynencki

Wystawy przeciwalkoholowe:

1. Murcki od 15—20 marca.
2. Krasowy od 23—27 marca.
3. Brzezinka od 29 marca do 3 kwietnia.
4. Dzieckowice od 6—10 kwietnia.
5. Imielin od 20—23 kwietnia.
6. W. Chełm od 27 kwietnia do 1 maja.
7. N. Bierun od 4—7 maja.
8. Bojszowy od 11—15 maja.
9. St. Bieruń od 17—22 maja.
10. Lędziny od 24—29 maja.

Prosimy druchny i druhów, żeby jaknajliczniej zwiedzali wystawy.

Dział rolniczy

Kursy przedkonkursowe p. r. odbędą się:

19. III. w Międzyrzeczu (Śl. Ciesz.) o godz. 12.
26. III. w Pogórzu (Śl. Ciesz.) o godz. 11.

Nasienia soi żółtej. Związek może dostarczyć w każdej ilości. 30 groszy za porcję, wystarczającą na obsadzenie poletka 50 m^2 i broszurki 1,10 egz.

Własne nasienia do konkursu p. r. Związek prosił zespoły w MK. 5/33, żeby do 14 bm. przysłały do Związku zamówienia na nasienia do konkursu. Mała tylko liczba zespołów to uczyniła; widocznie wszystkie inne mają nasienia własne.

W poprzednim numerze M. K. nie podano ogniska SMP. Orzesze, którem jest **stara szkoła w Orzeszu.**

Sport w SMP.

Dnia 13 bm. wysłano do wszystkich naczelników sportu **ważny kwestionarjusz w dziedzinie w. l.**, który winien koniecznie najpóźniej do dnia 21 b. m. wrócić wypełniony do Związku. Niechaj zatem wszyscy zarządowcy przyjdą z pomocą nacz. sp. i dopilnują terminowego zwrotu tego kwestjonarjusza.

Rozpocząć z przygotowaniem na zlot: ćwiczenie pieśni marszowych i musztry. Natychmiast wszcząć starania w celu zapewnienia sobie namiotów. Usilnie dbać o to aby na zlot: każdy druh koniecznie miał odznakę (wystarczy kryzysowa za 36 gr), przynajmniej 50% druhów każdego SMP. przybyło w czapkach, a najmniej jedna czwórka z każdego SMP. w mundurkach organizacyjnych. — Niechaj w każdym razie z każdego SMP. przybędą na zlot wszyscy druhowie i to jednolicie ubrani. SMP. wiejskie w strojach ludowych, zaś Stow. z obwodu przemysłowego w innych np. w białych koszulkach Słowackiego, w granatowych spodniach oraz czapce organizacyjnej lub bireciku —dużo sami obmyślicie! Powyższe odnosi się również do druchen.

Termin ukończenia rozgrywek okręgowych do 15 czerwca b. r. we wszelkich gałęziach sportu oprócz ping-pongu i sportów zimowych. Przeto rozgrywki okręgowe w piłkę nożną winny się rozpocząć najpóźniej z początkiem kwietnia br. a ew. tylko w jednej serji.

Naczelnicy okręg. winni najpóźniej do końca marca b. r. przesłać do Związku tabelę rozgrywek okręg. w piłkę nożną.

Sędziów do zawodów okr. w piłkę nożną wyznaczają okr. naczelnicy sp.

Rozgrywki ligowe również rozpoczną się z początkiem kwietnia b. r. Dokładny termin zostanie w swoim czasie podany danym drużynom do wiadomości. Drużyna ligowa, która najpóźniej do dnia 24 bm. nie przekaże do Związku wkładki rocznej w kwocie zł 20,— oraz do tego terminu nie nadeśle dokładnego spisu I. drużyny i rezerwy, zostanie natychmiast z ligi wykreślona.

Oznaka POS. Naczelnicy winni zgłaszać jaknajwięcej druhów do prób o POS. wyznaczonych przez Powiat. Kom. w Z. i p. w. Naczelnicy okręg. winni 1 miesiąc zgóry zgłosić do Związku terminy zawodów okręgowych w lekkoatletyce, aby Zw. był w możności do tych zawodów postarać się o delegata Śl. OZLA, upoważnionego do wystawiania zaświadczeń o odbytej częściowej próbie POS.

Uchwały posiedzenia Wydziału Sportowego z dnia 4. III. br.

1. ukonstytuowanie się: zastępca przewodn. drh Bonk Teodor z Panewnik, nacz. sp. okr. Kat., sekretarzem drh Niedbała nacz. okr. Królh., wicesekr. Kazmierczak, nacz. okr mysł.

II. do Wydziału G. i D. wchodzą: Kom. zw., wyżej wymienieni oraz druhowie okr. nacz. sp. Szafraniec i Bytham.

III. Ustalono skalę kar dla Stow. (za każdy wypadek odrębnie):
- a) za pozostawienia zapytania Związku wzgl. Wydziału bez odpowiedzi 2 zł do Kasy Związku
- b) za niestawienie się na umówiony mecz — zwrot koniecznych kosztów podróży drużynie przeciwnej oraz 5,— zł do Kasy Związku
- c) Za rozegranie meczu z drużyna poza SMP. bez zezwolenia Związku — 5 zł do Kasy Zw.
- d) O ile chodzi o kluby organizacyj wrogo do nas usposobionych — 10,— zł.
- e) O ile chodzi o kluby zagraniczne — 15,— zł.
- f) Za wstawienie do zawodów gracza zdyskwalifikowanego lub nie posiadającego pełnych praw członkowskich danego SMP. — 5,— zł. Kary nakłada Wydz. G. i D., które płatne są do 7 dni od daty pisma Związku, nakładającego odnośną karę pod warunkiem zawieszenia drużyny do czasu uiszczenia kary, jednak najdłużej przez 3 miesiące. Prawo zgłaszania do Związku przestępstw drużyny lub gracza ma każdy druh; każdy zarządowiec SMP. ma oprócz tego obowiązek to uczynić.

IV. SMP Ruda przy parafji N. M. P. narazie ze składu ligi cofnięto, a na miejsce powyższej drużyny wchodzi do ligi SMP. Radlin.

V. druha Nawrotha z Orzegowa ukarano 3-miesięczną dyskwalifikacją; dyskwalifikację druha Józefowicza z Chorzowa narazie zawieszono i postanowiono wszcząć ponowne dochodzenia w tej sprawie.

VI. Zatwierdzono następujące mistrzostwa:

w hokeju: mistrzem Śląska — SMP. **Wyry,**
wicemistrzem Śląska — SMP. **Panewnik,**

w narciarstwie: mistrzem Śląska — SMP. **Istebna.**
wicemistrzem Śl — SMP **Zaolzie.**

mistrzowie indywidualni: seniorzy:
w biegach druh J. Sikora, Istebna.
w skokach druh Kubeczka, Skoczów,
w kombinacji druh Kubeczka, Skoczów,

juniorzy: biegi — druh Wawrzacz Jan, Istebna,
skoki — druh Legierski Antoni, Koniaków,
kombinacja — druh Legierski Antoni, Koniaków.

W ping-pongu: mistrzem Śląska SMP. **Katowice NMP.**
wicemistrzem Śląska — SMP. Skoczów,
mistrzem indywidualnym druh Baron z SMP. Katowice,
wicemistrzem indywid druh Stokłosa ze Skoczowa,
mistrzowska para (w dublach) drhwie: Eljasz i Chciuk z Mysłowic,
wicemistrzowska para (w dublach) druhowie: Stokłosa i Matuszka ze Skoczowa.

w piłce nożnej: mistrzem Śląska — SMP **Kol. Boera**
wicemistrzem Śląska — SMP. Łaziska Górne.

Kronika S. M. P.

Świętochłowice. Nowy, żywy powstał ruch w SMP. Druhów coraz więcej; — cieszą się, że koledzy wygłaszają referaty, ostatni taki, druha zelatora o alkoholizmie wywołał żywą dyskusję.

Orzegów. Dzisiaj o godz. 19-tej na sali p. Smerczka przedstawienie Odegrane będą: „Gwiazda Syberji" (4 akty) i „W domu bezbożnika" (1 akt).

Palowice. Stowarzyszenie założone przed rokiem pracowało w roku sprawozdawczym bardzo intensywnie. Odbyło się 19 zebrań zarządu jak również tyle plenarnych, przyczem druhowie wygłosili 17 wykładów.

„Mękę Chrystusa — czyli Golgotę" wystawia Teatr Polski w Katowicach podczas Wielkiego Postu. Zw. Młodzieży Polskiej zakupił jedno przedstawienie w pierwszym tygodniu kwietnia. Bilety do nabycia w Zw. po cenach zniżonych.